

Marian Kornecki

Problemy pejzażu kulturowego wsi

Ochrona Zabytków 35/3-4 (138-139), 143-155

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

— professional renewal of historic urban structures and guarantee of their best use,

— giving to historic town complexes a rank of an unique phenomenon constituting an element of both a new style of life and of natural environment.

Studies on town complexes should start with their recording and evaluation. To this end, research methods leading to the identification of the complex should be specified and more effective systems of recording and evaluation must be chosen.

The next stage should be an analysis of the legal system in the field of monuments protection in individual socialist countries in order to draw necessary conclusions on proposed changes

or accomplishments. One should make use of the analysis of the effectiveness of operation of the existing legal norms.

The concept of the protection of historic town complexes both with regard to towns and regions should pay attention to specific features of each country. These differences are the result of geographic, climatic, demographic conditions as well as the development of farming, industry, science and cultural traditions.

One should however specify certain common major criteria and principles obligatory in the process of renewal.

It is also important for historical complexes to become an integral part of the town structure and at the same time to preserve their specific character.

MARIAN KORNECKI

PROBLEMY PEJZAŻU KULTUROWEGO WSI

Wprowadzenie — założenia ogólne

Temat niniejszego artykułu¹ zakreśla horyzonty zdające się przekraczać tradycyjne granice teorii ochrony i konserwacji zabytków. A jeśli nawet tak nie jest, jeśli dostrzeżemy w naszej dyscyplinie, w procesie historycznego dojrzwania i formułowania zmieniających się doktryn głęboko tkwiącą świadomość szerokich uwarunkowań geopolitycznych i historycznych identyczności kulturowej, której zachowanie leży w szeroko pojmowanych zadaniach ochrony, to w każdym razie realizacja tych zadań sięga tylko niektórych form i przejawów bądź — prowadzona dorywczo i z pozycji różnych dyscyplin naukowych, podporządkowanych im struktur organizacyjnych i nie zawsze zbieżnych punktów widzenia — daleka jest od zupełności.

Oblicze kulturowe jest zapisem historii w konkretnym krajobrazie i na jego ukształtowanie oraz identyfikację oddziaływały złożone czynniki: zarówno pierwotne, pochodzące pośrednio z tworów natury, jak i wtórne, będące wynikiem działalności człowieka. Pierwsze — to warunki geofizyczne, a więc budowa geologiczna terenu, ukształtowanie powierzchni i jej pokrycie, gleby, zasoby mineralne, wody, klimat; drugie — to osadnictwo, systemy społeczno-polityczne, rodzaj gospodarki oraz względy etniczne i demograficzne. Czynniki te, ulegając przemianom, a działając w pewnym stopniu na zasadzie sprzężeń zwrotnych, prowadzą do różnorodności ukształtowania przestrzeni kulturowej. Podobieństwo czynników i wspólnota dziejów całych obszarów zdecydowały o wykształceniu się cech wspólnych, które uznać możemy za właściwe i miarodajne dla każdego kraju czy regionu, a które harmonijnie rozwijane przez pokolenia wytworzyły bogactwo panoramy kulturowej, dzieło człowieka w konkretnej przestrzeni. Dziedzictwo stanowiące o identyfikacji społeczeństw regionalnych i narodów składa się na dorobek ludzkości.

Panorama kulturowa, obok swych właściwości zapisujących się mniej lub bardziej trwale na widowni świata zewnętrznego, posiada swe wymiary niematerialne, bez których nie mogłyby ulec skryształizowaniu formy zewnętrzne. Dziedzina kultury duchowej zdaje się oddalać

nas od tradycyjnego zasięgu działania, określonego poniekąd granicami zawodowymi. Nie można jednak nie zachować jej w polu bacznej obserwacji, gdyż jej rozwój, trwanie i świadomość warunkują i wzbogacają treści zawarte w materialnej substancji i kształcie.

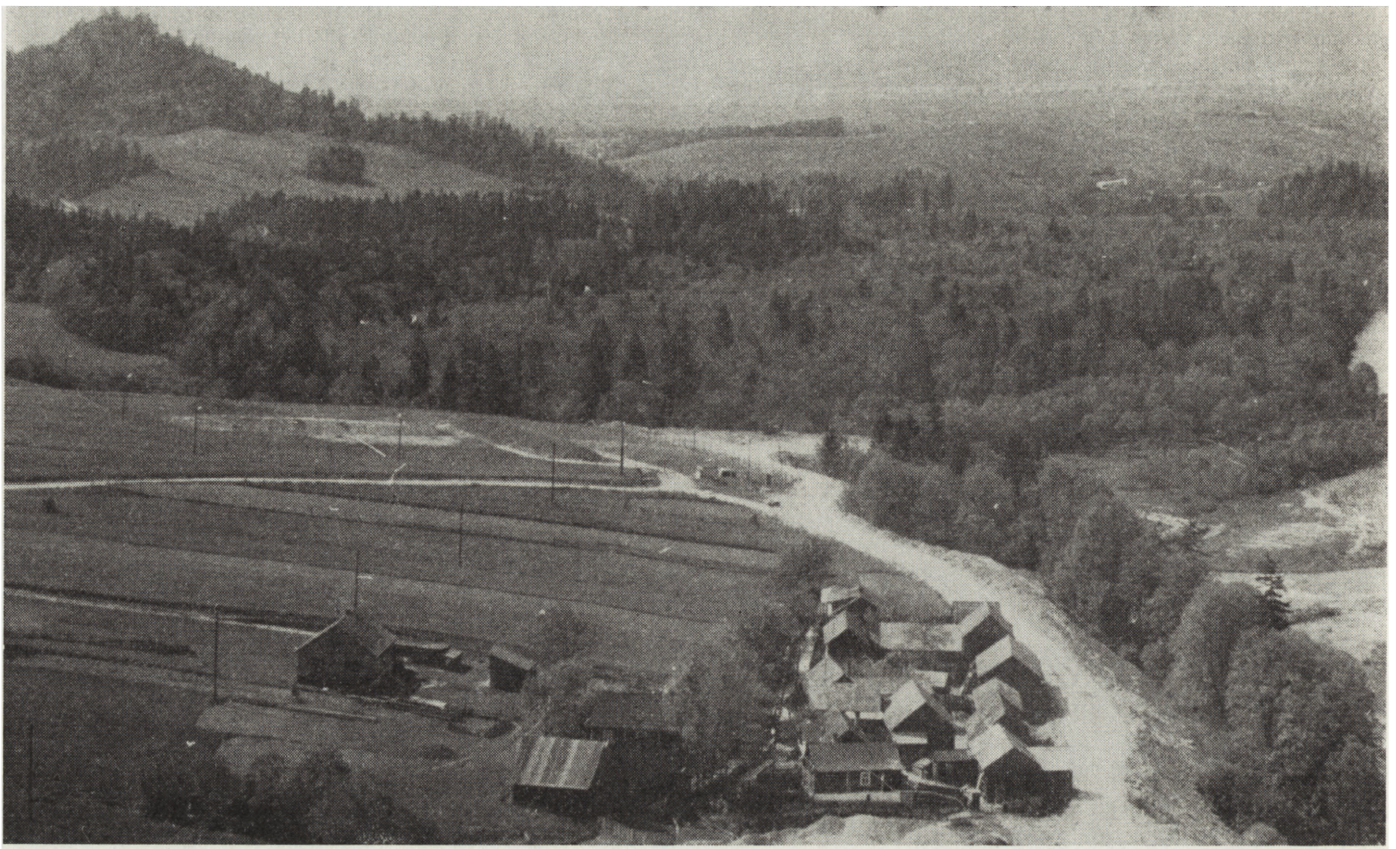
Panorama kulturowa nie jest niezmienna. Podlega ewolucji i przekształceniom; może być wzbogacana lub ulegać degradacji. Zachowanie historycznej identyczności struktur kulturowych w procesie przemian jest sprawą istotnej wagi, stanowi bowiem korzenie i podstawy więzi społecznych, świadomości i samookreślenia społeczności regionalnych i narodów, zdolne decydować o ich życiu i trwaniu wobec nieuchronnego przemijania jednostek z wyroków prawa natury.

Wieś w świetle problemu ochrony panoramy kulturowej

Temat dalszych rozważań pragnę ograniczyć do zagadnień pejzażu kulturowego wsi.

W szeroko zakreślonej panoramie kulturowej kraju istotne znaczenie przypada wsi — podstawowej jednostce osiedleńczej, społecznej i gospodarczej. W takim widzeniu wieś była, a po części jest jeszcze organizmem, w którym w daleko większym stopniu niż na obszarach

¹ Niniejszy artykuł wygłoszony jako referat 22.X.1981 r. na ogólnopolskiej sesji „Konserwacja zabytków w Polsce po r. 1944, teoria i praktyka”, nie był pierwszą wypowiedzią autora w sprawie ratowania pejzażu kulturowego wsi. Temat ten był referowany w 1978 r. na międzynarodowym sympozjum UNESCO w Ingelheim (RFN) na temat: *Kleinstädte und Dörfer im Widerstreit zwischen Erhaltung und Neubelebung*. W 1979 r. na sesji naukowej zorganizowanej na UJ wygłoszono referat *Rewaloryzacja wsi. Problemy i perspektywy*. W 1980 r. wygłoszono referaty: na sympozjum PKZ w Jodtowym Dworze *Dokumentacja konserwatorska w świetle problemu rewaloryzacji wsi* („Informacje Bieżące PKZ” 36, 1980) oraz na międzynarodowym kolokwium w Martinie (Czechosłowacja) *Problemy konserwatorskie odnowy wsi w Polsce. Doświadczenia i perspektywy* („Informacje Bieżące PKZ” 42, 1980); ponadto na sympozjum zorganizowanym w Bleiwäsche (RFN) na temat *Dorferneuerung* wygłoszono referat *Polnische Wege zum Konzept der Wiederaufwertung des Dorfes*.



1. Zespół zwartej zabudowy ważnym akcentem rozległego krajobrazu — harmonijne współistnienie elementów kulturowych i naturalnych, widoczne elementy postępującego oszpeceńia: zagroda wylamująca się z zespołu, niszcząca układ rozłogu pól uprawnych, nieprzemysłane prowadzenie instalacji napowietrznych. Widok z wieży zamku niedzickiego na dawne osiedle żelarzy (robotników folwarcznych) (fot. M. Kornecki)

1. A complex of buildings as an important feature in the vast landscape; harmonious coexistence of cultural and natural elements, noticeable elements of gradual defacing: a farm breaking off the complex and so destroying the arrangement of arable land, inconsiderate location of aerial installations. View from a tower of the Niedzica castle on former settlements of farm workers

zurbanizowanych odzwierciedlają się cechy identyczności kulturowej. Miasta od najdawniejszych czasów podlegały tendencjom uniwersalistycznym, które leżały niejako u podstaw ich organizacji i rozwoju. Uwarunkowania daleko większej izolacji organizmów wiejskich sprzyjały krystalizacji cech indywidualnych i regionalnych.

Czym jest wieś w kontekście niniejszych rozważań? Istniejące definicje z niewielkimi i mało istotnymi różnicami oscylują wokół pojęcia wyodrębnionego zespołu osadniczego, stanowiącego całość pod względem społecznym, gospodarczym, ewentualnie administracyjnym. W definicjach tych silnie zakorzeniło się stwierdzenie, że twór ten związany jest — co staje się czynnikiem wyróżniającym — z rolniczym zajęciem ludności bądź nawet z jego rozdrobnionymi i tradycyjnymi, w rozumieniu technicznym, formami. Z pewnością tak należy widzieć wieś przemijających formacji historycznych, a jedynym mankamentem identyfikacji stać się może zatarcie granicy między wielką wsią a małym miastem (czyli dochodzi do głosu — w pewnym stopniu — kryterium wielkości) oraz między była wsią a dziś miastem lub odwrotnie (czyli kryterium organizacyjno-prawne). Niebagatelnym elementem będzie znacznie trudniej uchwytne czynniki świadomości mieszkańców oparte na realiach społecznego życia i jego tradycji.

Ale w naszych czasach definicje tego rodzaju nie są w pełni adekwatne, gdyż przedmiot obserwacji wymyka

się z ram zakreślonych ich znamionami. Pojawiają się niezbyt jasno sprecyzowane pojęcia „osiedli wiejskich”, o różnych podtekstach wyróżniających, w praktyce zawężonych do kryterium terytorialnego, np. Niemcy znają pojęcie ländliche Siedlung, które — do jakiegoś czasu stosowane jako synonim tradycyjnego terminu Dorf — posiadało swe wyróżnienie oparte na zawodowym profilu ludności, a poniekąd także na umownie przyjętych granicach liczby mieszkańców; dziś rozróżnienia takie, wyparte przez dynamikę przemian, w których wieś traci swe tradycyjne znamiona, wychodzą z użycia jako coraz mniej przydatne. Ale już pojawiło się nowe pojęcie: ländlicher Raum, przez co rozumie się obszar, także kulturowy, położony poza większymi miastami i ich granicami². Właściwie chodzi tu o postawienie cezury między terenami zachowującymi tradycyjne właściwości krajobrazu a podlegającymi współczesnej urbanizacji. W gruncie rzeczy ewolucja pojęć następuje w korelacji z konsekwencjami natury administracyjno-prawnej, w związku z którymi następują przemiany. Ale również te właśnie korelacje mogą mieć i mają istotne znaczenie dla ochrony krajobrazu kulturowego.

² G. Henkel, *Die Strukturwandel ländlicher Siedlungen in der BRD*, Paderborn-München 1978, s. 1—3.

Wieś w procesie przemian. Zagrożenie panoramy kulturowej

Oblicze wsi w procesie historycznym kształtowało się harmonijnie, gdy dzieła rąk ludzkich pozostawały w logicznym związku z konkretną przestrzenią, będąc jej integralną częścią. W początkowo pierwotnym krajobrazie — powstawanie, wzrost i przemiany zespołów osiedleńczych następowały w drodze ewolucji, przy czym kolejne etapy rozwoju nawiązywały i niejako uzupełniały formy dawniejsze, których materialne ślady pozostawały łatwo czytelne w terenie. Mam na myśli takie elementy, jak sytuacja i kształt wsi w stosunku do właściwości terenu i przebiegu szlaków komunikacyjnych, a także formy wynikłe z zasad gospodarki (układy siedliskowe i rozłogi upraw), wreszcie posadowienie obiektów o szczególnych funkcjach (świątynie, zespoły obronne, rezydencjonalne, przemysłowe itp., zależne od historycznych uwarunkowań). Jeszcze w XIX w., jak dowodnie świadczą przekazy kartograficzne, tradycyjna struktura wsi pozostawała niezmienna.

Zagrożenie krajobrazu kulturowego pojawia się, gdy naruszona zostaje równowaga funkcjonowania ekosystemu oraz składników, zarówno natury materialnej, jak i duchowej, właściwych dla funkcji i identyczności organizmu wiejskiego.

Współczesność niesie z sobą przemiany w skali nie występującej dotychczas, a tempo tych przemian jest niezwykle szybkie. Zjawisko to wystąpiło, chociaż w niejednorodnym nasileniu, już we wszystkich krajach europejskich. W Polsce za życia jednego pokolenia nastąpił skok cywilizacyjny, którego podstawy stanowią przemiany społeczno-gospodarcze oraz techniczne zwią-

zane z uprzemysłowieniem i urbanizacją kraju lub wynikające pośrednio z tych zjawisk. Nie wdając się w ocenę całokształtu sytuacji, nie trudno dostrzec, że tempo urbanizacji całych połaci kraju niesie z sobą nie tylko dewastację ekosystemu, ale zniszczenie całych przestrzeni kulturowych. Dotyka to przede wszystkim organizmów wiejskich, które w warunkach tradycyjnych pełniły określone funkcje gospodarcze.

Skutki tego procesu przybierają kształt zagrożenia idącego w różnych kierunkach:

— zagospodarowanie wszystkich zasobów terenowych w wyniku przyrostu demograficznego, zmian profilu, skali i intensyfikacji gospodarki prowadzi do „pomniejszenia” krajobrazu i coraz większego uszczuplenia jego naturalnych zasobów, a w konsekwencji do degradacji środowiska;

— przyspieszony proces integracji społeczeństw wiejskich i miejskich poprzez przełamywanie izolujących je dotychczas fizycznych i intelektualnych barier prowadzi do zatracenia tradycyjnych więzi społecznych i ich odśrodkowego rozpadu, a w konsekwencji do zaniku cech indywidualizujących organizmy wiejskie;

— współczesne funkcje organizmów wiejskich nie mieszczą się już w dawnych, historycznie ukształtowanych układach przestrzennych, czego najlepszym przykładem są inwestycje komunikacyjne, podejmowane zarówno na obszarach zabudowanych, jak i w otwartym krajobrazie; w ich wyniku następuje dewastacja ruralistycznej struktury wsi;

— dochodzą również do głosu tendencje prowadzące do zdecydowanego przekształcenia wsi bądź w wielki zakład produkcyjny (bywa to niekiedy uzasadniane mo-



2. Elementy kompozycji przestrzennej średniowiecznego założenia wiejskiego. Na pierwszym planie regularne działki siedliskowe ze zwartą zabudową mieszkálną i gospodarczą oraz ogrodami, zakończone ciągiem stodół, wzdłuż których obiega ulica gospodarcza. w głębi rozłóg pól o układzie tanowo-leśnym. Wieś Krempace, widok z wieży kościelnej (fot. M. Kornecki)

2. Elements of the spatial arrangement of a medieval rural settlement; in the foreground — regular settlement plots with buildings and gardens, ended with a line of barns encircled by a farm street; in the background — stretches of fields; a village of Krempace, view from the church tower



3. Zwarta zabudowa ulicy wiejskiej. Wieś Chochółów, rezerwat budownictwa wiejskiego (fot. M. Kornecki)

3. Buildings in a village street; Chochółów, a reserve of rural building



4. Zwarta zabudowa ulicy wiejskiej. Wieś Mokrzyńska, niegdyś szlachecka, później w składzie „państwa wiśnickiego” (fot. M. Kornecki)

4. Buildings in a village street; Mokrzyńska village, formerly inhabited by the gentry



5. Nawsie ze stawem i skupisko starej zabudowy. Wieś Czyczkowy w Borach Tucholskich (fot. M. Kornecki)

5. Examples of old buildings and a pond; Czyczkowy village in the Tucholskie Forests

dernizacją odwiecznej funkcji gospodarczej organizmu wiejskiego), bądź w osiedla mieszkaniowe o charakterze satelitarnym dla aglomeracji miejskich i przemysłowych (co stanowi istotne zerwanie z tradycyjną funkcją wsi); niejako pośrodku znajdują się tendencje do przekształcania niektórych wsi o korzystnych warunkach krajobrazowych czy klimatycznych w ośrodki i zespoły rekreacyjne, w których zasadnicza zmiana funkcji i zagubienie skali właściwych dla tych miejscowości prowadzi do nieodwracalnych dewastacji wartości kulturowych, ukształtowanych w procesie historycznym.

Dewastacja i zanik tradycyjnej zabudowy jest tylko jednym z szeregu zjawisk. Likwidacja tradycyjnego na naszych ziemiach budownictwa drewnianego przyspieszona została złym stanem technicznym istniejących do niedawna znacznych jeszcze zasobów, substandardem użytkowym, a najgorszym w skutkach czynnikiem stał się nacisk psychiczny, gdy w dawnym bądź tradycyjnym budownictwie upatrywano znamion zacofania. Niestety, nastrojom tym sprzyjały tragiczne w skutkach poczynania podejmowane na podstawie rozmaitych przepisów budowlanych, przeciwpożarowych, ubezpieczeniowych oraz tzw. „akcji porządkowych”. Odejście w przeszłość wsi „drewnianej” stało się faktem rzekomo powszechnie aprobowanym, w aurze taniej propagandy tzw. nowoczesności.

W rozważaniach naszych trzeba zastrzec, że nie chodzi o hamowanie postępu, lecz o krytykę jego ciasnego pojmowania. Na pewno ożywiony ruch budowlany na wsi jest zjawiskiem społecznie cennym. Należy tylko ubolewać, że ta żywa, a niekiedy żywiołowa działalność, z punktu widzenia szeroko pojmowanych wartości pejzażu kulturowego pozostawia wiele do życzenia, przynosząc jego dramatyczną dewastację. Czy wieś stać się winna obszarem subkultury zagospodarowania przestrzennego, a w najlepszym wypadku pomniejszonym miastem? Na marginesie uwag o zaniku dawnego budownictwa wiejskiego, pojawiania się na obszarach wiejskich budownictwa zasługującego na najsurowszą krytykę, warto zwrócić uwagę na to, że pewne tradycyjne typy i formy budownictwa wiejskiego, których proces

przemian można śledzić w perspektywie historycznej, znajdowały swą naturalną kontynuację także w czasach nowszych³. I tak, w wielu środowiskach lokalnych nie trudno dostrzec przenoszenie dawnych układów funkcjonalnych, zrosniętych z gospodarką i kulturowym pejzażem — w nowy materiał i nowe techniki. Zjawisko to można ocenić pozytywnie jako logiczną kontynuację typów i form odpowiadających tradycji i miejscowym potrzebom, a więc jako objaw ciągłości kulturowej. Niestety zbyt mało albo wcale nie poświęcano dotąd uwagi logicznym przemianom budownictwa wiejskiego, preferując i inspirując rzekomo nowoczesne budownictwo typowe, będące swoistym, ponurym refleksem niesławnej „wielkiej płyty” osiedlowych blokowisk miejskich. Żałośnie sekundują im równie pseudonowoczesne mikrobloki jednorodzinne z obcymi polskiemu pejzażowi płaskimi dachami i loggiami, mającymi nobilitować ambicjonalne, prymitywne wytwory budownictwa do miana architektury nowoczesnej. Bezsens tych tworców pogłębia potencjalny substandard użytkowy, uwarunkowany niepohamowanymi, rozproszonymi, po części dzikimi lokalizacjami. Osobna sprawa, to powszechna niemożność wykańczania większości budowli oraz z reguły chybione próby estetyzacji faktur pustakowych i eternitowych. Nie jest prawdą, że to warunki współczesności narzucają formy zdegenerowane i oderwane od tradycji i doświadczeń.

Jakby na przeciwległym krańcu tego obskuranckiego nurtu, ale również bliskie odejściu na przysłowiowe manowce muszą znaleźć się udziwnione niekiedy poszukiwania form regionalnych, oderwane od rzetelnej wiedzy o kulturze danego obszaru, nie pozostające z nim w żadnym logicznym związku.

Warto wreszcie wspomnieć o specyficznym zjawisku, które w minionej dobie wystąpiło masowo w wielu regionach kraju, a które można by określić „budow-

³ H. Pieńkowska, *Stare i nowe budownictwo w górach*, „Wierchy” XLV, 1976, s. 125—126.



6. Tradycyjna chalupa, ważny akcent kulturowy, harmonijnie wpasowany w górski krajobraz. Wieś Bartne w Beskidzie Niskim (fot. M. Kornecki)

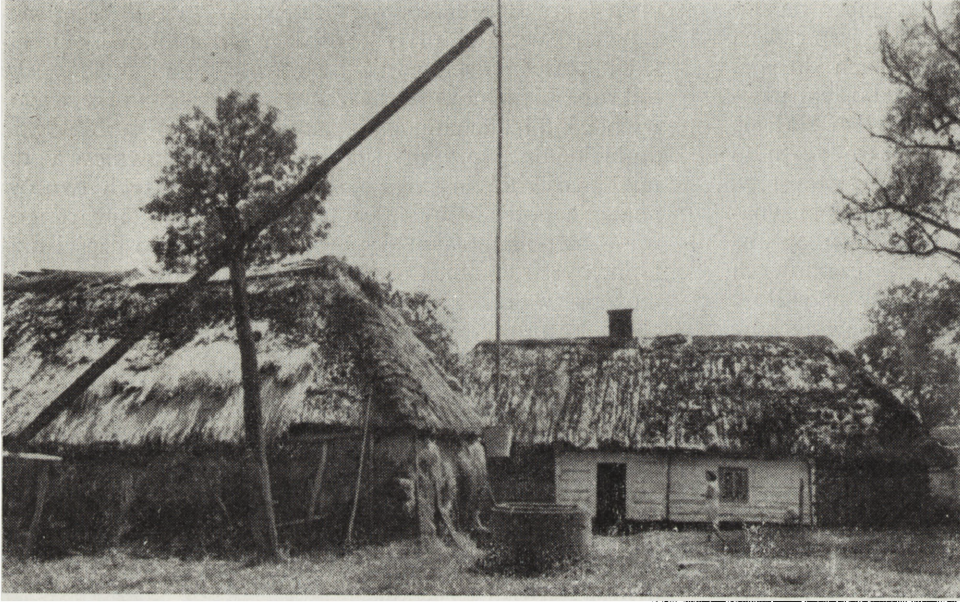
6. A traditional cottage; an important cultural feature, harmoniously melting with hilly landscape; Bartne village in the Low Beskid

nictwem prominenckim”, przez co rozumiem inwazję inicjatyw budowlanych na obszarach wiejskich, wyłączoną praktycznie spod jakiegokolwiek kontroli, podyktowaną egoizmem jednostek skupiających siłę i środki, zdolnych obalić najrozsądniejsze argumenty i przeciwwskazania. Obecnie nie zdajemy sobie jeszcze sprawy z rozmiaru tego zjawiska oraz takiej czy innej wartości obiektów, raz po raz odkrywając w zakątkach nie skązonych dotąd ingerencją człowieka nowe obiekty lub ich skupiska budzące odruchowo protesty. Ale czy

mówiąc o tych inwestycjach mamy do czynienia z zagadnieniem wsi czy tylko „obszarów wiejskich”?

Dotychczasowe tendencje i kierunki ochrony zabytków wsi

Obserwując rozwój ochrony zabytków i materialnej kultury wiejskiej możemy dostrzec stopniową ewolucję doktryn i praktyki, odpowiadającą nowym tendencjom. Wiążą się one z coraz dalej idącym poszerzaniem pojęcia „zabytek”, co w konsekwencji prowadzi do obejmo-

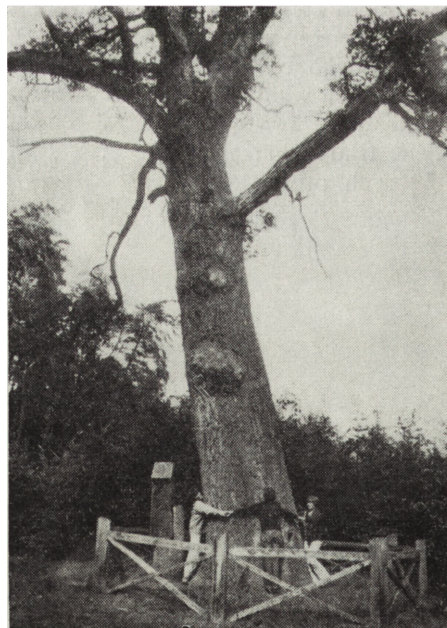


7. Zagroda chłopska, podstawowy element organizmu wiejskiego, formy odpowiadające tradycyjnej gospodarce: dom mieszkalno-inwentarski, stodoła, studnia z żurawiem; wieś Wola Batorska na Powiślu Bocheńskim (fot. M. Kornecki)

7. A farm, a fundamental element of the rural body; forms corresponding to traditional farming: a house, barn, a well with a sweep; Wola Batorska at Bocheńskie Powiśle



a



b



c

8. Ważne akcenty kulturowego pejzażu wsi: a — kościół, dominanta architektoniczna i estetyczna, zarazem ośrodek kultury duchowej i historii, Wieś Wola Radziszowska, woj. krakowskie, b — parusetletni dąb, pomnik przyrody, lecz także element pejzażu kulturowego, pamiątka zamierzonych tradycji i legend przekazywanych przez pokolenia, „Dąb Św. Onufrego”, Bucze, woj. tarnowskie, c — figura przydrożna, pamiątka pobożności, dokument historii rodzinnej, zarazem dzieło sztuki ludowego kamieniarstwa, wieś Chyżne, woj. nowosądeckie (fot. M. Kornecki)

8. Major cultural features in the village landscape: a — church, a dominating architectural and aesthetic element and at the same time the centre of spiritual culture and history (Wola Radziszowska, Cracow district); a few hundred years old oak tree as an element of cultural landscape, a relic of old tradition and legends passed on by generations (St Onufrego Oak Tree, Bucze, Tarnów district), c — a wayside shrine, image of piety, document of family history and an example of folk mason work (Chyżne, Nowy Sącz district)

9. Dwór staropolski przed 1945 r. w otoczeniu parkowym, ważny, tradycyjny element historycznej struktury przestrzennej wsi Bogoniowice, woj. tarnowskie, obiekt nie zachowany (fot. A. Krzyżanowski)



9. An old Polish manor house, surrounded by park, an important traditional element of historical spatial structure in Bogoniowice, Tarnów district, unpreserved structure

10. Ważne akcenty architektoniczne polskiego krajobrazu zabytkowego: młyn poruszany kołem wodnym, jedna z najstarszych maszynierii ludzkości, pomnik pracy wielu pokoleń, w głębi klasztor — historyczny ośrodek kultury religijnej; Pińczów (fot. archiwalna)



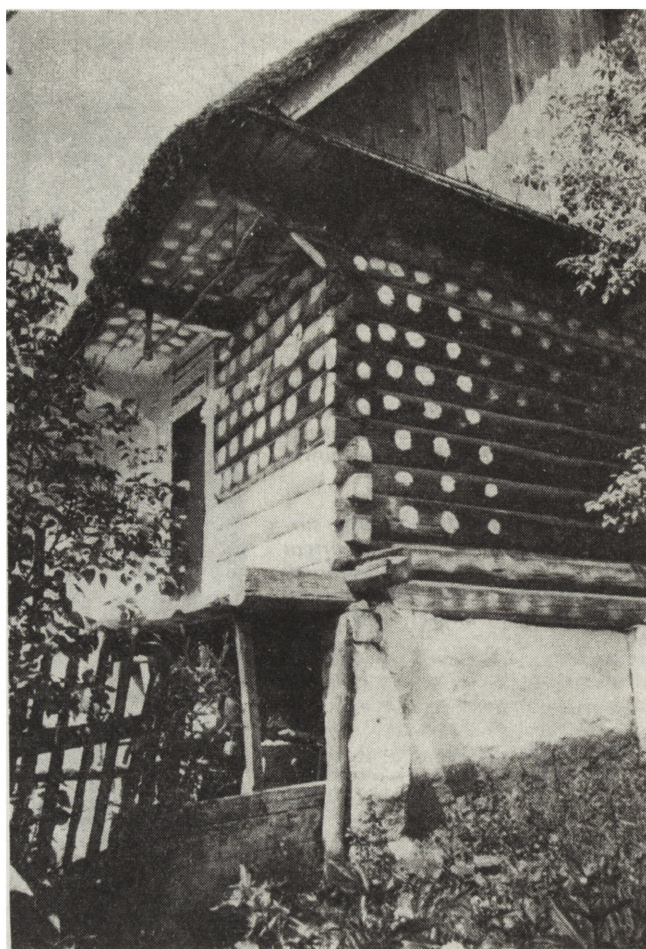
10. Major architectural features of the Polish old landscape: water-mill, one of the oldest man-made machines, a monument of the work of many generations; in the background — cloister, a historical centre of the religious culture; Pińczów

wania zainteresowaniem kolejno nowych grup obiektów stających się przedmiotem ochrony⁴. Warto wspomnieć, że stosunkowo wcześnie — w teorii polskiej jeszcze przed pierwszą wojną światową — dostrzeżono znaczenie środowiska zabytków jako czynnika decydującego o ich oddziaływaniu⁵. Poglądy teoretyczne na tę sprawę znacznie wyprzedziły późniejsze ustalenia normatywne i zależną od nich praktykę konserwatorską.

Stosownie do tych uwarunkowań, początkowo jednostkowa ochrona wybranych obiektów uznawanych za zabytki sztuki po drugiej wojnie światowej objęła nie tylko znacznie większy ich zasięg (m.in. niektóre zabytki budownictwa ludowego czy przemysłowego), lecz rozszerzyła się stopniowo na otoczenie budowli zabytkowych, a wreszcie na całe kompleksy oraz struktury przestrzenne ich zabytkowych założeń. Ale poszerzanie tego zasięgu ochrony nie zawsze było wolne od kontrowersji, a co gorsze, od mniej lub więcej obiektywnej niemożności prawnej i rzeczowej interwencji. Środowisko konserwatorskie nie było tu całkiem bez winy, gdy przez lata całe zagadnienia budownictwa wiejskiego traktowano jako bliżej nieokreśloną problematykę „etnograficzną”, co jakoby miało uzasadniać brak za-

⁴ H. Pieńkowska, *Nowa metoda planowania konserwatorskiego*, „Teki Komisji Urbanistyki i Architektury PAN” XI, 1977, s. 107—114.

⁵ S. Tomkowicz, *Szpecenie kraju*, Kraków 1909; E. Łuski-
na, *W obronie piękności kraju*, Kraków 1913.



11. Surowe i logiczne struktury drewnianych zabudowań wiejskich nie pozbawione są wielu prostych, a zarazem estetycznych form zdobniczych, wiążą się z nimi niekiedy ukryte znaczenia, niechętnie objaśniane obcym; wieś Uszew, Pogórze Wielickie (fot. M. Kornecki)

11. Austere and logical structures of rural wooden buildings with a number of simple but aesthetic decorative forms; quite often they have a hidden meaning, however, unwillingly explained to the strangers; village of Uszew, Pogórze Wielickie

a



b



12. W tajemniczym i pełnym powagi „świecie świątków” zawarte są głębokie treści ideowe, a zarazem wysokie wartości plastyczne dzieł artystów samorodnych, o potężnej sile wyrazu: a — św. Onufry, patron Puszczy Radłowskiej, wieś Zastawie, b — św. Florian, patron strzegący od pożarów, wieś Buczków, woj. tarnowskie (fot. M. Kornecki)

12. A mysterious and solemn world of wayside shrines conceals deep ideological thoughts and at the same time high artistic values of home-bred village artists with a great power of expression; a — St Onufry, patron of the Radłowska Forest, village of Zastawie, b — St Florian, fire protection patron, village of Buczków, Tarnów district

13. Żywe przejawy dawnej, autentycznej kultury religijnej: a — wielkanocna procesja konna, wieś Piotrowice Wielkie koło Raciborza, b — procesja w Niedzielę Palmową w Tokarni koło Myślenic (fot. M. Kornecki)

13. Vivid manifestations of old genuine religious culture: a — Easter horse procession, village of Piotrowice Wielkie near Raciborz, b — procession on Palm Sunday at Tokarnia near Myślenice

a



b

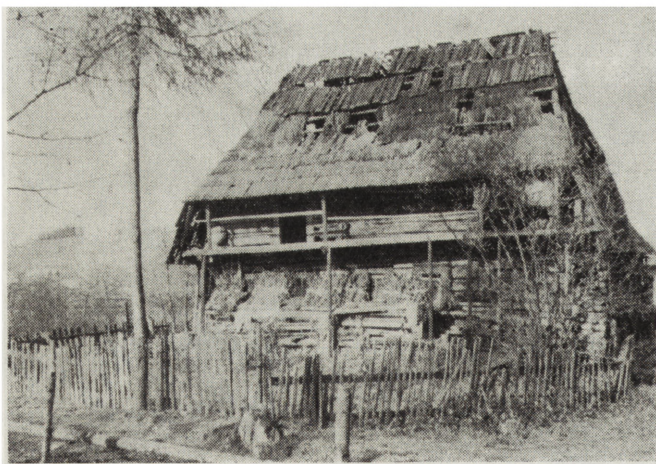


interesowania oficjalnej ochrony zabytków, zastępowanej się zacieśnieniem kryteriów kwalifikacyjnych do „dawności” obiektów podlegających ochronie (co gorsza wyznaczając w tej mierze granice czasowe) i pozostawiając troskę bliżej nieokreślonym władzom czy instytucjom. Podobnie wyglądała sprawa zabytków techniki, zaliczanych automatycznie do „obiektów kultury materialnej”. W tej sytuacji już w latach pięćdziesiątych zaczęły znikać z pejzażu kulturowego Polski szacowne, odwieczne pomniki pracy ludzkiej. Przy braku odpowiednich badań nad tą problematyką, wytrzebiecie z krajobrazu wsi ich jakże nieodłącznych elementów pozostawia za sobą lukę w świadomości przyszłych pokoleń, nie dającą się już niczym zapełnić⁶. Istniały i istnieją poglądy, iż muzealnictwo skansenowe ocali pejzaż kulturowy wsi odchodzącej już do historii. Niewątpliwie należy to do jego zadań i w tym kierunku

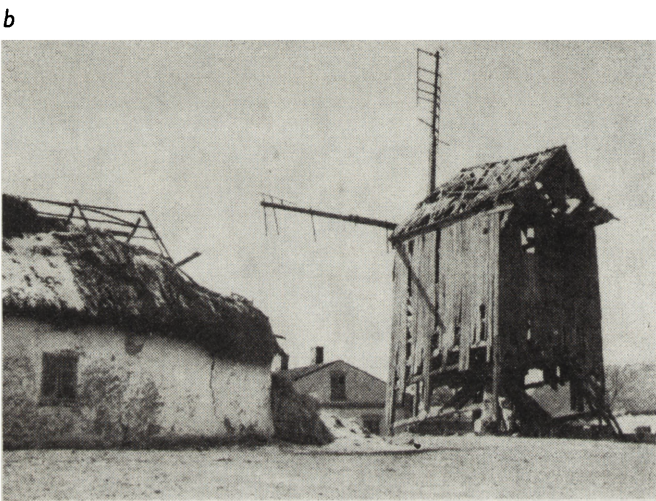
zmierza jego rozwój⁷. Stosownie do niego dobór i ekspozycja poszczególnych obiektów i ich zespołów oscyluje ku tworzeniu wieloprotymowych kompleksów o charakterze szeroko pojmowanych muzeów wsi,

⁶ Nie zapełni tej luki zamknięta seria dwudziestu zeszytów „Katalogu Zabytków Budownictwa Przemysłowego w Polsce”; por. J. Pazdur, *Po dwudziestu latach*, „Katalog Zabytków Budownictwa Przemysłowego w Polsce” t. VI, z. 1, Wrocław 1979, s. 7—14.

⁷ J. Czajkowski, *Zarys muzealnictwa skansenowego w Europie*, (w:) *Muzea skansenowskie w Polsce*, Poznań 1979; F. Midura, *Muzealnictwo skansenowskie w Polsce. Stan obecny i perspektywy rozwoju*, tamże; I. F. Tłoczek, *Przeгляд rozwoju metod kształtowania przestrzennego muzeów wsi w Polsce*, (w:) *Międzynarodowa Konferencja Skansenowska*, Sanok 1978, s. 21—35.



a



b



14. Czy zabytki budownictwa dawnej wsi muszą zginąć?: a — opuszczony, jeden z ostatnich orawskich domów „z wyżką”, jeszcze chroniony zakazem rozbiórki, ale jak długo opierać się będzie niszczycielskim wpływom atmosferycznym i postępującej dewastacji? Wieś Jabłonka, woj. nowosądeckie (fot. M. Kornecki); b — zdewastowana zabudowa zabytkowej wsi kujawskiej w okolicach Inowrocławia, nikt tu niczego nie chroni ani nie ratuje (fot. M. Kornecki); c — ten świetny zabytek z XVII w. w międzyczasie runął — wieś Nieznajowa (fot. Z. Tertit)

14. Is it a must for monuments of building of the old village to disappear? a — abandoned Orawa house with an extension, still protected against demolition, but how long can it withstand destructive atmospheric effects and progressive devastation? village of Jabłonka, Nowy Sącz district, b — devastated buildings in a Kuyavian village near Inowrocław; nothing is preserved nor rescued here, c — this outstanding monument from the 17th century has collapsed in the meantime, village of Nieznajowa

w których — w myśl idei „ożywiania” ekspozycji — podjęto próby rewitalizacji niektórych form folklorystycznych. Problematykę skansenów uzupełnić mogłaby sieć tzw. izb regionalnych, gdyby ją intensywnie realizowano. Jednakże — tak czy inaczej — wszystkie te inicjatywy dotyczą w zasadzie osiedli sztucznych i obiektów w jakiś sposób skostniałych. Problematyka ta należy przede wszystkim do zakresu muzealnictwa.

Po drugiej wojnie światowej pojawiły się jeszcze inne inicjatywy konserwatorskie, które przyniosły dalsze doświadczenia. Chodzi o próby tworzenia rezerwatów wiejskiego budownictwa in situ, w wybranych miejscowościach. Przykłady z Polski południowej to wieś Chochółów, zespół ul. Kościeliskiej w Zakopanem i kilka dalszych inicjatyw, znajdujących się na etapie studialnym i dokumentacyjnym. Jeszcze inne formy to koncepcje parków krajobrazowych, wychodzące z nieco odmiennych założeń inicjatywnych⁸ lub idee tworzenia tzw. zabytkowych struktur przestrzennych, nawiązujące do rekomendacji UNESCO z 1962 r. w sprawie ochrony krajobrazu i terenów zabytkowych (sites)⁹. Ciekawym przykładem nawiązującym do tych tendencji jest tzw. „Szlak Piastowski”, realizowany na obszarze między Poznaniem i Ostrowiem Lednickim.

Wydawało się, że inicjatywy konserwatorskie podejmowane przy kompleksach kulturowo-krajobrazowych pozyskają sojusznika ze strony „siostrzanej branży” — ochrony przyrody — oraz turystyki, potencjalnego użytkownika zabytków i terenów chronionych. Praktyka nie potwierdziła jednak w pełni oczekiwań, wystąpiły bowiem odmienne, a nawet sprzeczne motywy działania. Pikantnym faktem stały się niekiedy specyficzne konflikty kompetencyjne, skoro w świetle norm prawnych wykluczyć należało legitymację prawną różnych władz działających na tym obszarze. Prowadziło to do wyłączenia ochrony przyrody z kompetencji działań na terenie parków i ogrodów zabytkowych, a z drugiej strony utrudnień w ratowaniu obiektów zabytkowego budownictwa na terenie parków narodowych. Z kolei wyrąbywanych masowo alei drzewnych, cennego akcentu krajobrazu kulturowego wsi, nie miał w ogóle kto chronić, skoro konserwator przyrody zajmować się winien

⁸ J. Bogdanowski, *Kompozycja i planowanie w architekturze krajobrazu*, Wrocław 1976. Tamże obszernie wskazówki do wcześniejszej bibliografii tematu.

⁹ H. Pieńkowska, *Nowa metoda...*, op. cit.



15. Jaką będziesz wsi polska XXI wieku? Wieś Wawrzeńczyce, woj. krakowskie (fot. M. Kornecki)

15. What will the Polish village of the 21st century look like? Village of Wawrzeńczyce, Cracow district

tylko pomnikami przyrody, a konserwator zabytków dawną architekturą i dziełami sztuki.

Doświadczenia ujawniły również rozbieżności zamierzeń konserwatorskich ze złożonymi problemami „życiowymi” wsi. Stało się bowiem oczywiste, że współczesne, szerokie programy ochrony wartości kulturowych sięgnąć muszą w znacznie szerszy krąg zagadnień, wśród których ochrona zabytków jest tylko jednym z wielu.

Problemy rewaloryzacji wsi i integracji ochrony pejzażu kulturowego

Dotychczasowe rozważania, oparte na sformułowanych wstępnie konstatacjach określających zasięg panoramy kulturowej wsi oraz szczytne motywy jej ochrony, jak też prześlędzony w dużym skrócie proces rozwoju tendencji konserwatorskich i związanych z nimi doświadczeń — zobowiązują do nakreślenia rysujących się w tej mierze perspektyw. Konieczność stałego rozwoju wsi, przy jednoczesnym zachowaniu identyczności i ciągłości kulturowej, skłania do postawienia problemu rewaloryzacji wsi jako zadania, przez które rozumieć należy działania zmierzające do zabezpieczenia krajobrazu kulturowego w procesie rozwoju¹⁰.

Rewaloryzacja wsi — to jej odnowa, połączona z wszechstronną ochroną wartości kulturowych. Jej realizacja leży w zakresie działania tych czynników, które decydują o rozwoju i społeczno-gospodarczym postępie na wsi. W pojęciach tych mieści się trwałość wartości kulturowych. Lecz czy tylko służba konserwatorska — i tylko ona — może zabezpieczyć krajobraz kulturowy kraju?

Odpowiedź na to pytanie jest jednoznaczna i wynika z fundamentalnych założeń ustawowych: jest to szeroko

pojęty obowiązek władz i społeczeństwa. A więc istotnym zadaniem jest wprowadzenie tej problematyki w obowiązujący system planowania przestrzennego i gospodarczego kraju i właściwe zabezpieczenie form działania w zakresie organizacyjno-prawnym.

Oczywiście w konsekwencji nic nie zwolni konserwatorstwa od inicjatywy oraz podejmowania systematycznych prac zmierzających do rewaloryzacji wsi; działalność ta nie może jednak być prowadzona w osamotnieniu.

Tak więc w toku rozważań znaleźliśmy się w obliczu problemu integracji ochrony pejzażu kulturowego. Jej potrzebę rozumieć należy zarówno w zakresie merytorycznej złożoności, jak też w sferze jednolitej, a zarazem kompleksowej struktury organizacyjnej.

Rozumiem, że zakreślanie dzisiaj perspektyw tworzenia nowych form organizacyjnych, wymagających nowego — jak się to mówi obecnie — „pakietu” norm prawnych, może wydać się niepopularne. Ale taka właśnie integracja jest w perspektywie nieunikniona, skoro dotychczasowe struktury stają się przestarzałe. Jest bowiem rzeczą oczywistą, że złożone, ale konsekwentnie i zarazem harmonijnie wykształcone cechy krajobrazu kulturowego wymagać muszą równie konsekwentnej, kompleksowej i bezkonfliktowej ochrony środowiska oraz wszystkich swych składników. Integracja ochrony jest najdalej sprawą jutra, a jej zapowiedzią są podejmowane raz po raz deklaracje i konwencje międzynarodowe, których Polska jest już sygnatariuszem.

Problemy metodologiczne programowania form ochrony wartości kulturowych wsi

Powiązane wzajemnie elementy kulturowe wsi skupiają się na konkretnej przestrzeni, wydzielonej granicami warunkującymi identyczność. Obejmują one swym zasięgiem całe jej terytorium, zarówno zagospodarowane, jak i niezainwestowane; w takim bowiem zasięgu występuje

¹⁰ Terminu „rewaloryzacja wsi” użyto prawdopodobnie po raz pierwszy na sesji naukowej UJ w 1979 r.

pełnia właściwych cech. Elementami składającymi się na indywidualność wsi są zatem:

- konkretny krajobraz naturalny,
- struktura osadnicza utrwalona w planie osiedla, sieci drożnej i rozłogu pól,
- zasoby substancji budowlanej wraz z zorganizowanymi przez człowieka zespołami zieleni i wód,
- pewne elementy niematerialne oddziaływujące na cechy zewnętrzne oblicza kulturowego¹¹.

Tylko tak widziana wieś może stać się polem działania rewaloryzacji, dla której urzeczywistnienia w zakresie ochrony niezbędne jest:

- 1) przeprowadzenie inwentaryzacji zasobów kulturowych,
- 2) dokonanie ich analizy i wartościowania w trybie naukowym,
- 3) wyznaczenie w jej wyniku stref ochrony,
- 4) sformułowanie dla nich wytycznych ochrony.

Istotne jest to, aby dyrektywy sformułowane w fazie finalnej procesu przygotowawczego, opracowane w sposób jednolity i systematyczny, wchodziły jako obligatoryjny element do planu zagospodarowania przestrzennego.

W konkluzji stwierdzić należy:

— Rewaloryzacja wsi, której cele służą ochronie tożsamości kulturowej kraju i regionów oraz zachowaniu krajobrazu kulturowego dla przyszłych pokoleń, jest sprawą nie tylko służb konserwatorskich, ale władz i społeczeństwa.

— Powinnością służb konserwatorskich jest ujęcie pełnych zasobów kulturowych wsi, ich wartościowanie i wprowadzenie dyrektyw ochrony do planowania przestrzennego.

¹¹ Zwracam uwagę na prace F. Kotuli, *Po Rzeszowskim Pogórzu błędząc*, Kraków 1974 i *Znaki przeszłości. Odchodzące ślady zatrzymać w pamięci*, Warszawa 1976.

— Prace przy konserwatorskich dokumentacjach wsi ujawniły w całej wyrazistości konieczność współpracy szeregu dyscyplin naukowych, których specjalności reprezentowane są w obliczu kulturowym. Konstatacja ta otwiera szerokie pole działania, tworzenia podstaw współpracy, poczynając od wyrażania wspólnego punktu widzenia, aż po udział fachowych sił specjalistycznych w dokumentowaniu, analizie wartości kulturowych, a później uczestniczących w procesie realizacyjnym. Jest to również sprawa nauki, której udział winien zapewnić prawidłowe kierunki rewaloryzacji oraz wyszkolenie przyszłych kadr.

Osobną sprawą, której rozwinięcie przekracza ramy niniejszych rozważań, jest ratowanie kultury duchowej, owego niematerialnego elementu pejzażu kulturowego. Kultura duchowa kształtowała się od początku w sferze pryncypiów natury ideowej, właściwych narodowi polskiemu, sięgających jego tysiącletniej historii i w ciągu dziejów odzwierciedlała się w niezliczonych znamionach stapiających wątki duchowe z wizją świata zewnętrznego. Walka o zachowanie tożsamości kulturowej musi być prowadzona nie tylko w formie propagowania powierzchniowych form folklorystycznych, ale kształtowania świadomości w procesie wychowawczym i życiu społecznym.

Zagadnienie trwania i przemijania jest odwieczną przyczyną frustracji ludzkości. Rozważania owe pragnę zakończyć przytoczeniem ludowej sentencji wyrytej na belce stuipięcdziesięcioletniej chałupy w Uściu Solnym: „Świat się kręci — czas ucieka — śmierć goni — wieczność czeka”. Jej refleksyjny, osobisty wątek przenieść chciałbym na płaszczyznę przemysłu nad polskim pejzażem kulturowym.

„W procesie przemian — i przemijania — w zagrożeniu śmiercią — przetrwać”.

mgr Marian Kornecki
PP Pracownie Konserwacji Zabytków
Kraków

PROBLEMS OF THE CULTURAL LANDSCAPE OF THE COUNTRYSIDE

The subject-matter of the article is the appraisal of the problem of cultural identity of the countryside in the process of historic conditionings as a synthesis of interdependencies of natural and man-made factors on a specific area. Considerations comprise a modern process of impendencies threatening the cultural panorama, a brief discussion on hitherto forms of protection and finally proposals concerning integrated protection covering all fields that make cultural values as well as some methodological comments. And here are the most important statements.

A cultural picture of the countryside is the history recorded in a concrete landscape; its shape and identification have been affected by a number of factors both original nature-derived as well as secondary man-made ones. A similarity of factors and historical unity of vast areas decided of the formation of features that were common and determinant for each country and region, the sum of which represents the richness of the cultural panorama and human attainments. Next to its properties recorded on the scene of the outside world, the cultural panorama has also its non-material dimensions without which external forms could not get crystallized. The field of spiritual culture seems to drift us away from a traditional scope of activities dictated by professional limits; it must however be always kept in mind, as its contribution conditions the behaviour of the content inherent in the material substance and

form. The cultural panorama is not invariable. It is subject to evolutions and transformations; it may be either enriched or reduced. Its behaviour during transformation is of essential importance, just as it represents roots of the social link, awareness and self-determination of regional communities and nations, capable of deciding of their lives and persistence in face of an inevitable passing away of individuals by the law of nature.

In a historical process a picture of the countryside developed harmoniously when works of men remained in a logical relation to a specific area, of whom they were an integral part. A menace to the cultural landscape appeared when the balance of the functioning of the ecosystem and component of both material and non-material nature specific for the function and identity of the rural body got disturbed. The present day brings with it transformations on an unprecedented scale and at a very rapid pace. Without going into the appraisal of the situation as a whole it can easily be seen that the present pace of urbanization results not only in devastation of the ecosystem but also in destruction of the entire cultural areas.

This can be noticed in:

- degradation of the natural environment due to an excessive depletion of its resources,
- decline and disintegration of social links as well as disappearance of characteristics individualizing rural bodies as

a result of an accelerated process of the integration of rural and town communities,

— devastation of rural structures as a result of investments that did not fit into their historical space arrangements,

— disappearance of traditional functions of rural bodies as a result of transformations that were against their nature.

Devastation and disappearance of the traditional building is only one of a vast number of phenomena. They were sped up by a bad technical condition of resources and low utility standard. Still, the worst factor was a psychical pressure that regarded old or traditional buildings as an expression of backwardness. Apart from that, building, fire-protection and insurance regulations as well as the so-called orderly campaigns permitted further devastation of wooden constructions. A departure of the wooden village into the past became a real fact.

Unfortunately, the old architecture has been replaced by the one that was far from being perfect and by unplanned chaotic location on undeveloped areas. The features of regional identity flowing from tradition, logics of function and place have disappeared. Should the countryside become an area of sub-culture or, at the best case, a smaller town?

When watching the development of the protection of architectural monuments and material rural culture one can notice the evolution of doctrines and practice associated with broadly understood notion of "historic monuments", which in turn leads to comprising both individual structures, their complexes and structural arrangements. Still, this development is not free from controversies, negligence (e.g. in the field of the so-called serial buildings or industrial plants), conflicts or "competence void". One should also notice that open-air museums represent only a partial solution on an limited museological scale. Attempts have been made to set up "rural reserves" displaying clashes of the countryside with life problems.

In this context, the need for a regular development of the

countryside with a simultaneous preservice of cultural identity and continuity prompts us to consider the problem of the reinstatement of the countryside as the task, which would mean actions aimed at protecting the cultural landscape in the process of development. This is combined with the integration of the protection of all elements that make up the cultural identity, namely:

- factual natural landscape,
- settlement structure fixed in the hamlet plan, road network and field expanses,
- resources of building substance, greenery and water arrangements,
- certain non-material elements affecting characteristics of the cultural picture.

Only the countryside seen in that way, in its entire territory, should become a field for the revival, which may be achieved by:

- full recording of cultural resources,
- their scientific analysis and estimation,
- designation of protection zones,
- drawing of guidelines for the protection, and
- their introduction, as an obligatory element, into plans of spatial development.

Hitherto experiences have revealed a need for cooperation between various scientific disciplines, specialists of which are represented in the cultural picture. Prospects for the co-operation of the scientific profession have been opened wide.

A separate problem the discussion of which goes beyond the framework of the present report is the saving of spiritual culture, which, from the very beginning, was formed in the sphere of the principles of ideal nature specific for the Polish nation and manifested itself in numerous traits that combine spiritual wefts with a vision of the outside world. Its behaviour should take place not only in the form of popularizing superficial folk forms but also in the shaping of awareness in the educational process and social life.

WOJCIECH KALINOWSKI

ZESPOŁY STAROMIEJSKIE W TEORII I PRAKTYCE STUDIALNO-PROJEKTOWEJ ORAZ REALIZACJI

Stan miast historycznych nie tylko w Europie, ale i w większości krajów o wysokim poziomie urbanizacji budzi od lat poważne obawy i jest przedmiotem stałej troski nie tylko władz konserwatorskich poszczególnych krajów, ale i szerokich kręgów społeczeństwa. Wyrazem tego są mnożące się apele, uchwały i zalecenia¹, które jednak w większości pozostają na papierze.

Przyczyny dekapitalizacji zabudowy miast historycznych były zróżnicowane. Pośrednio była ona skutkiem takich

zjawisk, jak np. masowa migracja „białych kołnierzyków” z miast amerykańskich na tereny przedmiejskie, zapewniające lepsze warunki życia z dala od ruchu i spalin; wprowadzane w wielu krajach przepisy o ochronie lokatorów, zniechęcające właścicieli domów do przeprowadzania gruntownych remontów; napływ do krajów zachodnich „gastarbeiterów” osiedlających się w podupadających dzielnicach historycznych; wreszcie ruchy migracyjne po ostatniej wojnie światowej, zrywające więzi patriotyzmu lokalnego. Efekt tego był jednaki. Domy nieremontowane, przegięszone i źle użytkowane popadały stopniowo w stan zagrożenia technicznego, skąd już tylko krok do ich wyburzenia, które otwierało możliwości nowych, bardziej opłacalnych inwestycji.

W Polsce stan zaniedbania zabudowy w starych centrach miast sięga swymi początkami okresu międzywojennego. Ochrona lokatorów starych domów, ograniczająca wysokość czynszów, choć była słuszną społecznie, przyniosła postępującą dekapitalizację nieremontowanych budynków. Po co było inwestować pieniądze, jeśli to nie przynosiło korzyści. W miastach niezniszczonych w cza-

¹ Szczególnie należy tu wymienić całą akcję związaną z Międzynarodowym Rokiem Ochrony Zabytków 1975, zainicjowaną przez Radę Europejską, a podjętą również przez ICOMOS i różne organizacje krajowe. Z dokumentów międzynarodowych szczególną wagę mają *Zalecenia dotyczące ochrony zespołów zabytkowych i tradycyjnych oraz ich roli w życiu współczesnym* przyjęte przez XIX Sesję Konferencji Generalnej UNESCO w Nairobi w dniu 26 listopada 1976 r. (przekład polski opublikowany przez ODZ w 1978 r.). Istnieje też mnóstwo lokalnych akcji, jak np. „Rette Lübeck”, „Pro Fri-bourg” i in.